Polską gospodarkę leśną będą regulowały niekorzystne dla nas unijne przepisy

Dodano: 20.06.2018

Chodzi o przepisy, które wejdą w życie za sprawą unijnej regulacji LULUCF - to ona określi m.in. to, ile drewna z polskich lasów trafi do naszego przemysłu drzewnego.



Regulacja LULUCF ma za zadanie w przyszłej dekadzie ograniczyć emisję gazów cieplarnianych w UE.

O sprawie unijnych przepisów pisaliśmy już wcześniej - kliknij i zobacz w linku poniżej:

http://firmylesne.pl/lista/lasy-panstwowe/pokaz/czy_unia_europejska_zrujnuje_lasy_pastwowe,3987

Jak podaje Puls Biznesu, UE wyznaczyła już tzw. okres referencyjny, na którego podstawie będą ustalane limity pozyskania drewna na kolejne lata. Okres ten to lata 2000 - 2009.

Średnie roczne pozyskanie drewna w LP w latach 2000-09, które będzie bazą do ustalenia limitów aż do 2030 r., wyniosło tylko 29 mln m3. Na ten rok (2018) LP planują pozyzkać 43 mln m3.

Jak zapewnia Ministerstwo Środowiska (MŚ) ? nie oznacza to jednak, że pozyskanie surowca w LP spadnie do średniej z tego okresu.

Według resortu, jeszcze ?nie można stwierdzić, jakie są niedobory i czy w ogóle występują?. Limity dla kolejnych lat będą dopiero wyliczone przez specjalny zespół, złożony m.in. z przedstawicieli MŚ, LP i Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej (BULiGL), który ma uwzględnić np. zmieniającą się strukturę wiekową drzewostanów. Wyniki jego prac powinny być znane jesienią (KE ma je dostać w grudniu).

Jak powiedział Bogdan Czemko, dyrektor Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego (PIGPD), pozyskanie w Polsce ma być na poziomie ok. 40 mln m3 - jednak dotyczy to nie tylko Lasów Państwowych, ale całości pozyskania drewna w naszym kraju.

Według obliczeń PB, przyjęty okres rozliczeniowy spowoduje, że średnie roczne pozyskanie drewna w państwowych lasach wyniesie: w latach 2017- 20 37,9 mln m3, w latach 2021-25 ? niespełna 39,2 mln m3, a w latach 2026-30 ? 40,75 mln m3. Oszacowano też, że gdyby za okres rozliczeniowy przyjąć lata 2010-19, limity byłyby przeciętnie o ponad 2,7 mln m3 rocznie wyższe. Gdyby zaś bazować na danych z okresu 2015-19 ? byłoby średnio aż o 6 mln m3 więcej.

Biuro prasowe resortu środowiska przyznaje, że ?pomimo wielokrotnego sprzeciwu Polski, rozporządzenie LULUCF wejdzie w życie ze względu na tryb zatwierdzania legislacji w UE, gdzie nie jest wymagana jednomyślność, a nie ma wystarczającej mniejszości blokującej?.

Konsekwencje możemy odczuć już za 2,5 roku. Przewiduje się, że pozyskanie drewna w Polsce spadnie, a przemysł drzewny i meblarski przestanie się rozwijać, nie będzie już tak konkurencyjny, a nasze rodzime firmy będą wypierane przez inne, zachodnioeuropejskie i skandynawskie. Ucierpią także Lasy Państwowe, których przychód w dużej mierze zależy od sprzedaży drewna.

Źródło: pb.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.